

Sygn. akt I C 2288/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 marca 2019 roku

Sąd Okręgowy w Toruniu Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Izabela Wieczór

Ławnicy: -/-

Protokolant: st. sekr. sądowy Iwona Ziółkowska

po rozpoznaniu w dniu 7 marca 2019 roku w Toruniu

sprawy z powództwa: **A. S. (1)**

przeciwko: **K. W. (1)**

o ochronę dóbr osobistych

I. powództwo oddała ;

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę **4.577 zł.**(cztery tysiące pięćset siedemdziesiąt siedem zł) tytułem zwrotu kosztów procesu.

SSO Izabela Wieczór.

UZASADNIENIE

Powód A. S. (1) wniósł do Sądu Okręgowego w G.pozew przeciwko K. W. (1), w którym zażądał:

1. zobowiązania pozwanego do złożenia powodowi oficjalnych przeprosin w formie listu skierowanego do powoda oraz w formie listu skierowanego do redakcji gazety (...) i do władz uczelni (...) w G. - (...) w P., o następującej treści: „przepraszam Pana Profesora A. S. (1) za to, że celowo naruszałem jego dobre imię, cześć, nieposzlakowaną opinię, zaufanie do jego osoby z racji pełnionych przez niego funkcji i piastowanych stanowisk, prawo do bycia wolnym od fałszywych oskarżeń i pomówień przez to, że skierowałem przeciwko niemu do organów ścigania fałszywe oskarżenie i złożyłem fałszywe zeznania co do popełnienia przez niego przestępstw oraz dałem fałszywe świadectwo co do nagannych jego postaw, w sytuacji w której opowiedziane przeze mnie zdarzenia ukazujące A. S. (1) w negatywnym świetle nigdy nie miały miejsca. Wyrażam żal i ubolewanie z powodu swojego zachowania oraz krzywdy jaką wyrządziłem Panu Profesorowi A. S. (1)”;
2. zasądzenia kwoty 3.000 zł tytułem częściowego zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych powoda;
3. zasądzenia zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z opłatą od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu powód wskazał, że pozwany był podległym powodowi pracownikiem naukowym Zamiejscowego Wydziału (...) z/s w G.. Z racji negatywnej oceny dorobku naukowego pozwanego, popadł on w konflikt z powodem. W ocenie powoda, pozwany w celu skompromitowania powoda i doprowadzenia do usunięcia go z uczelni, razem z innymi osobami, złożył do Prokuratury Rejonowej wG. zawiadomienie o popełnieniu przez powoda szeregu

poważnych przestępstw. Powód żywi przekonanie, że pomówienia ukierunkowane były na skompromitowanie powoda w środowisku akademickim. Wszystkie pomówienia okazały się fałszywe i całkowicie bezpodstawne. Jedno z pomówień doprowadziło jednak do przedstawienia powodowi zarzutów i skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego. Postępowanie karne przeciwko powodowi trwało blisko 7 lat i zakończyło się wyrokiem wydanym przez Sąd Rejonowy wG. w dniu 20.10.2012r., którym powód został uniewinniony. Zdaniem powoda, pozwany nakłaniał oraz inspirował inne osoby aby fałszywie świadczyły przeciwko powodowi, a głównym celem pozwanego, była zemsta za własne niepowodzenia na uczelni i doprowadzenie do usunięcia powoda z uczelni, skompromitowania go w środowisku akademickim. Względem powoda zastosowano m.in. środek zapobiegawczy w postaci zakazu wykonywania funkcji nauczyciela akademickiego (...) w G. – (...) P.. Nadto, z uwagi na osobę powoda oraz skalę i powagę kreowanych przeciwko niemu zarzutów, sprawa była szeroko komentowana w mediach. Reasumując, powód podniósł, że na skutek bezprawnego działania pozwanego, utracił wysoką pozycję społeczną, został usunięty z uczelni i z partii politycznej, której był członkiem, został pozbawiony stanowiska szefa związku zawodowego (...) oraz utracił źródło dochodu i przez wiele lat pozostawał na utrzymaniu żony.

W odpowiedzi na pozew pozwany K. W. (1) wniósł o przekazanie sprawy do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Toruniu z uwagi na fakt zamieszkiwania pozwanego w T., oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu.

Pozwany zaprzeczył ażeby miał celowo naruszać dobre imię powoda, że skierował przeciwko niemu fałszywe oskarżenie oraz że składał fałszywe zeznania w toku postępowania karnego. W ocenie pozwanego, naruszenie dóbr osobistych nie było bezprawne i nie zachodzą podstawy do zasądzenia zadośćuczynienia i nakazania przeprosin. Pozwany podał, że konflikt między stronami pojawił się w sytuacji, gdy pozwany zaczął odmawiać wykonywania próśb powoda, które pozostawały sprzeczne z sumieniem pozwanego i etyką zawodową. Nadto, powód żądał od pozwanego gratyfikacji finansowej w zamian za udzielenie zgody na urlop bezpłatny. Poruszony takim zachowaniem, pozwany zawiadomił organy ścigania. Pozwany przyznał, że w toku postępowania karnego wielokrotnie składał zeznania, jednak nie nakłaniał nikogo do składania fałszywych zeznań i sam też tego nie czynił. Podkreślił, że spośród pięciu zarzutów jakie zostały postawione powodowi, tylko jeden dotyczył działania na szkodę pozwanego.

Postanowieniem z 2 listopada 2016r., Sąd Okręgowy wG. uznał się miejscowo niewłaściwym i przekazał sprawę do rozpoznania tut. sądowi jako miejscowo właściwemu (k. 106).

W dalszym toku sprawy, strony wносиły jak dotychczas.

Sąd ustalił, co następuje:

W 1979r., A. S. (1) został zatrudniony jako pracownik naukowy w (...) w G. Akademii Wychowania Fizycznego w P.. W 1981r., został Kierownikiem Zakładu (...). W latach 1996-1999 K. W. (1) był studentem powoda. Po ukończeniu studiów, pozwany przez rok pracował jako nauczyciel w szkole podstawowej w B.. We wrześniu 2000r. pozwany został zatrudniony na uczelni w zakładzie, którego kierownikiem był prof. A. S. (1). Powód był bezpośrednim przełożonym pozwanego. Pozwany pod kierunkiem prof. S. rozpoczął doktorat. W tamtym czasie relacje między powodem a pozwanym układały się prawidłowo, oboje potrafili zgodnie współpracować. Praca pozwanego na uczelni, oceniana była pozytywnie.

(dowód: przesłuchanie pozwanego e protokół z 07.03.2019r. g. 01:25:35; przesłuchanie powoda e protokół z 07.03.2019r. g. 00:06:07; protokół rozprawy z 23.01.2012r. akta sprawy sygn. II K 323/06 k. 1532-1538; zeznania świadka W. S. protokół z rozprawy z 28.11.2018r. sygn akt I Cps 57/18; zeznania świadka M. K. protokół z rozprawy z 17.10.2017r.)

Powód i pozwany zajmowali pokoje oddzielone przez 3 pary drzwi i trzy ściany.

(dowód: zeznania świadka S. S. (2) protokół z 09.02.2018r. I Cps 14/17)

W roku akademickim 2002/2003, prof. A. S. zatrudniony był również w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w S. w ramach umowy o dzieło, gdzie prowadził wykłady i ćwiczenia ze studentami, z przedmiotu „usprawnianie ruchowe” na studiach zaocznych. W roku akademickim 2004/2005 zajęcia prowadzone przez powoda przejęli pracownicy Przychodni (...) w S..

(dowód: zaświadczenie z (...) w S. k. 82 akt sygn. II K 323/06)

Studentki uczelni w G. zgłaszały skargi do ówczesnego prodziekana ds. studenckich, odnośnie niestosownego zachowania prof. S. polegającego na składaniu niemoralnych propozycji. W zamian za uzyskanie zaliczenia, powód proponował studentkom spotkania towarzyskie. Skarżące wskazywały również na liczne uchybienia podczas przeprowadzania zaliczeń i egzaminów, jakich dopuszczał się prof. S.. W skargach wskazywały na to, że jedno z zaliczeń polegało na przetłumaczeniu tekstów z języka obcego, za co studenci musieli płacić po 300 zł.

(dowód: pisemne skargi akta sprawy sygn. II K 323/06 k. 791-792)

Zdarzyła się sytuacja, że przed zaliczeniem przedmiotu u powoda w terminie zerowym, studenci składali się na alkohol i ciastka, które następnie wręczali powodowi gdyż powód oczekiwał od studentów tego rodzaju gratyfikacji. Gdyby studenci nie dawali powodowi tego typu prezentów, nie uzyskaliby zaliczenia.

(dowód: zeznania świadka M. J. (1) e protokół z 21.07.2017r. g. 00:20:45)

Z biegiem czasu współpraca między stronami przestała się układać. Powód prezentował inną wizję pracy doktorskiej pozwanego aniżeli on sam. K. W. (1) nie akceptował propozycji powoda odnośnie tematu jego pracy doktorskiej, którą zamierzał poświęcić badaniom nad wysiłkiem fizycznym.

(dowód: przesłuchanie pozwanego e protokół z 07.03.2019r. g. 01:25:35; zeznania świadka W. S. protokół z rozprawy z 28.11.2018r. sygn akt I Cps 57/18)

Z czasem pozwany zaczął ubiegać się o uprawnienia trenera II klasy w piłce nożnej. Warunkiem nadania uprawnień, było ukończenie dwóch semestralnych studiów podyplomowych. Pozwany ukończył takie studia na Uniwersytecie (...) w S., gdzie czesne wynosiło 700 zł za semestr. W tamtym czasie powód był jeszcze studentem uczelni w G. Współorganizatorem studiów był prof. S.. Pozwany obronił pracę dyplomową i ukończył studia. Nie otrzymał jednak zaświadczenia uprawniającego do wykonywania zawodu trenera z Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu. Okazało się, że pozwany nie spełniał wymogów do uzyskania tego zaświadczenia bowiem w tamtym czasie był jeszcze studentem. Pozwany poprosił o pomoc powoda. Powód poinformował pozwanego, że jeśli chce uzyskać zaświadczenie, może ponownie zapisać się na studia w G. i uiścić odpowiednią opłatę. Pozwany odmówił, po kilku latach w wyniku indywidualnych działań, uzyskał z ministerstwa zaświadczenie.

(dowód: przesłuchanie pozwanego e protokół z 07.03.2019r. g. 01:25:35; wniosek z 19.07.2005r. k. 100; protokół przesłuchania w sprawie II K 323/06 k. 1-4, 17-20 ; protokół rozprawy akta II K 323/06 k. 611-615; zeznania świadka M. Ł. e protokół z 20.09.2018r. g. 00:08:42)

Z biegiem czasu pozwany zaczął dostrzegać, że prof. S. w nieprawidłowy sposób przeprowadza egzaminy i zaliczenia ćwiczeń. Pozwany zauważył, że studenci, którzy nie uczestniczyli w prowadzonych przez niego zajęciach, mimo to zaliczali egzaminy u powoda z oceną pozytywną, chociaż pozwany informował studentów, że nieobecność na zajęciach uniemożliwi zaliczenie przedmiotu i będzie skutkowałą skreśleniem z listy studentów. Prof. S. zabierał od pozwanego listy obecności studentów i mimo licznych nieobecności na zajęciach, wystawiał pozytywne oceny. Takie sytuacje były nagminne. Do pozwanego docierały informacje, że podczas zaliczeń u prof. S., pije się alkohol.

(dowód: przesłuchanie pozwanego e protokół z 07.03.2019r. g. 01:25:35; wniosek z 19.07.2005r. k. 100; protokół przesłuchania w sprawie II K 323/06 k. 1-4, 17-20, protokół rozprawy – zeznania K. W. akta sygn. II K 323/06 k. 611-615)

Zaliczenia u prof. S., odbywały się głównie w piątki w godzinach wieczornych, około godz. 20.00-21.00, na hali.

(dowód: przesłuchanie pozwanego e protokół z 07.03.2019r. g. 01:25:35; wniosek z 19.07.2005r. k. 100; protokół przesłuchania w sprawie II K 323/06 k. 1-4, 17-20, protokół rozprawy – zeznania K. W. akta sygn. II K 323/06 k. 611-615; zeznania świadka M. J. (2) e protokół z 21.07.2017r. g. 01:10:24)

Pod koniec 2002 bądź w 2003r., powód zadzwonił do pozwanego i poprosił by ten pilnie przyjechał na uczelnię. Pozwany niezwłocznie udał się na uczelnię, gdzie prof. S. kazał mu podpisać dokument, z którego wynikało, że pozwany brał udział w konferencji zagranicznej na Ukrainie bądź Białorusi. W rzeczywistości, pozwany nie uczestniczył w tej konferencji jednak z obawy przed negatywnymi konsekwencjami, podpisał delegację. Pozwany nie otrzymał żadnych pieniędzy z tytułu rzekomego udziału w delegacji. Z czasem pozwany dowiedział się, że podoba sytuacja miała miejsce w przypadku M. J. (2).

(dowód: przesłuchanie pozwanego e protokół z 07.03.2019r. g. 01:25:35; wniosek z 19.07.2005r. k. 100; protokół przesłuchania w sprawie II K 323/06 k. 1-4, 219-220)

Pozwany brał udział tylko w jednej konferencji zagranicznej. W okresie od 15 do 20 października 2003r., uczestniczył w kongresie Trenerów P. (...) w K.. Z tego tytułu otrzymał zwrot kosztów od uczelni.

(dowód: protokół z zeznań K. W. akta sygn. II K 323/06 k. 219-220; polecenie wyjazdu służbowego k. 40 w aktach sygn. II K 323/06)

Pozwany zauważył, że pomimo zaangażowania w pracę, otrzymuje najniższe podwyżki. Podwyżki uzależnione były natomiast od decyzji prof. S.. Powód ustalił dla pozwanego 6 godzin pracy dziennie, podczas gdy inni pracownicy przychodzili tylko na dyżury. Pozwany rozmawiał z powodem na ten temat i zgłaszał zastrzeżenia. Zdarzało się, że pozwany przychodził do pracy podczas urlopu wypoczynkowego. Powód dwukrotnie zagroził pozwanemu dyscyplinarnym zwolnieniem z pracy, zarzucał mu niewywiązywanie się z obowiązków pracowniczych i kazał mu podpisać oświadczenie o niewywiązaniu się z tych obowiązków. Pozwany napisał oświadczenie, z którego wynikało, że nie wywiązał się z obowiązków bowiem przebywał na urlopie wypoczynkowym.

(dowód: przesłuchanie pozwanego e protokół z 07.03.2019r. g. 01:25:35; wniosek z 19.07.2005r. k. 100; protokół przesłuchania świadka w sprawie II K 323/06 k. 1-4; protokół rozprawy – zeznania K. W. akta sygn. II K 323/06 k. 611-615 ; protokół rozprawy z 28.05.2007r. akta sprawy sygn. II K 323/06 k. 656-661)

We wrześniu bądź październiku 2004r. pozwany zaczął ubiegać się o bezpłatny urlop na uczelni. Pozwany w rozmowie z ówczesnym dziekanem prof. T. J. zapytał o możliwość udzielenia mu urlopu zdrowotnego. Dziekan odpowiedział, że uzyskanie zgody na urlop zdrowotny będzie trudne, jednak zasugerował, by pozwany zwrócił się z wnioskiem o urlop bezpłatny. Polecił, by pozwany porozmawiał na ten temat z prof. S..

(dowód: zeznania świadka T. J. protokół z rozprawy z 09.02.2018r. I Cps 14/17)

Pozwany zamierzał wziąć urlop bezpłatny w celu wyjazdu na osiem miesięcy do Hiszpanii. Pozwany miał być opiekunem chłopca w wieku 14-15 lat, miał również prowadzić jego treningi w piłce nożnej. W sprawie urlopu pozwany kilkakrotnie spotykał się z powodem. Na ten temat z prof. S. rozmawiała także ówczesna partnerka pozwanego, J. R. (1). Podczas pierwszego spotkania powód uzależnił swoją zgodę od otrzymania gratyfikacji finansowej, w postaci trzykrotności pensji pozwanego. W tamtym czasie, pozwany zarabiał na uczelni ok. 1.000 – 1.300 zł miesięcznie. Po pewnym czasie, pozwany spotkał się z powodem ponownie, około godz. 20-21.00 na hali przy ul. (...). Podczas spotkania powód zapytał pozwanego ile ten zarabia na uczelni. Również i tym razem, powód oczekiwał gratyfikacji finansowej w zamian za wyrażenie zgody na urlop. Ze strony powoda padła propozycja, by pozwany wziął urlop na 6 miesięcy, natomiast przez pozostałe dwa miesiące kiedy pozwany będzie w Hiszpanii, jego wynagrodzenie będzie pobierał powód. K. W. (1) nie wyraził zgody na takie rozwiązanie, powiedział, że wróci do tematu po powrocie z

Hiszpanii. Ostatecznie, tego samego dnia złożył wniosek o urlop na 12 miesięcy, który powód zaakceptował. Pozwany wyjechał do Hiszpanii w październiku 2004r.

(dowód: przesłuchanie pozwanego e protokół z 07.03.2019r. g. 01:25:35; wniosek z 19.07.2005r. k. 100; protokół przesłuchania świadka w sprawie II K 323/06 k. 1-4, 285-288; protokół z rozprawy z 23.04.2007 r. sygn. II K 323/06 k. 611-615 , protokół rozprawy z 28.05.2007r. akta sygn. II K 323/06 k. 656-661; protokół z rozprawy z 23.01.2012r. w aktach sprawy II K 323/06 k. 1532-1528; zeznania świadka M. J. (2) e protokół z rozprawy z 21.07.2017r. g. 01:22:24; zeznania świadka J. M. e protokół z rozprawy z 06.12.2018r. g. 00:06:20)

Wyjazd do Hiszpanii, załatwił pozwanemu K. W. (3), który jako pierwszy otrzymał propozycję wyjazdu. Wynagrodzenie W. miało wynosić 1.500 euro plus 500 euro na wyżywienie. Podobnie miało być w przypadku powoda.

(dowód: zeznania świadka K. W. protokół z rozprawy z 18.10.2017r. I Cps 33/17)

Do kraju pozwany wrócił w czerwcu 2005r. Po powrocie pozwany zamierzał złożyć wniosek o szybszy powrót do pracy. W rozmowie z dziekanem, pozwany uzyskał informację, że zgoda na wcześniejszy powrót do pracy zależy od decyzji powoda. Prof. S. poinformował pozwanego, że podanie o powrót do pracy rozpozna we wrześniu po swoim urlopie.

(dowód: przesłuchanie pozwanego e protokół z 07.03.2019r. g. 01:37:46, zeznania świadka M. J. (1) e protokół z 21.07.2017r. g. 00:10:28)

Powód nie wyraził zgody na powrót pozwanego do pracy w październiku 2005r.

(dowód: przesłuchanie powoda e protokół z 07.03.2019r. g. 01:20:30)

Po powrocie z Hiszpanii pozwany kilkakrotnie spotykał się z W. S. chcąc uzyskać radę w sprawie żądania powoda odnośnie przekazania mu 4.000 zł w zamian za to, że udzielił pozwanemu zgody na urlop.

(dowód: zeznania świadka W. S. protokół z 28.11.2018r. sygn I Cps 57/18)

Relacje między stronami znacznie pogorszyły się po powrocie pozwanego z Hiszpanii. Atmosfera między stronami stawała się coraz bardziej napięta. Z biegiem czasu o nieporozumieniach między powodem a pozwanym dowiadywali się inni pracownicy uczelni.

(dowód: zeznania świadka M. K. protokół z 17.10.2017r.)

W dniu 19 września 2005r. pozwany złożył zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa oszustwa podczas organizowania studiów podyplomowych przez A. S. (1). W tym samym dniu wydane zostało postanowienie o wszczęciu dochodzenia w sprawie o oszustwo dokonane podczas organizowania studiów podyplomowych na szkodę K. W. (1). W dniu 16 grudnia 2005r. wydane zostało postanowienie o wszczęciu śledztwa w ww. sprawie tj. o czyn z art. 286§1 kk.

(dowód: zawiadomienie k. 10 w aktach sprawy II K 323/06, postanowienie o wszczęciu dochodzenia k. 9, postanowienie o wszczęciu śledztwa k. 115 w aktach sygn. II K 323/06)

Zdarzyło się w tamtym czasie, że prof. S. zażądał od W. S. by ten podpisał oświadczenia skierowane przeciwko osobom go oskarżającym. W. S. (2) odmówił.

(dowód: zeznania świadka W. S. protokół z rozprawy z 28.11.2018r. sygn.. I Cps 57/18)

W dniu 31 stycznia 2006r. wystąpiono z wnioskiem do Sądu Rejonowego w G. o zastosowanie tymczasowego aresztowania A. S. (1) podejrzanego o to, że w okresie od 13 do 22 października 2003r., w G., jako dyrektor Katedry (...) oraz kierownik Zakładu (...) w P. wykorzystując zależność służbową polecił podległemu pracownikowi M. J. (2) potwierdzenie swojej obecności na konferencji w K. poprzez opatrzenie druku delegacji pieczętą (...) w K. podczas gdy nie uczestniczył w tej konferencji, używając przemocy fizycznej wielokrotnie doprowadził do obcowania płciowego

i poddania się innym czynnościom seksualnym pracownicę (...) M. S., polecił podległemu pracownikowi **K. W. (1)** potwierdzenie nieprawdy, w ten sposób, że nakazał mu podpisanie wypełnionego na jego nazwisko druku delegacji na wyjazd służbowy na Kongres Trenerów P. (...) w K., podczas gdy W. w nim nie uczestniczył oraz poświadczył nieprawdę w ten sposób, że w indeksie M. T., nr indeksu (...) na str. 49 przerobił pierwotnie wpisaną ocenę niedostateczną na dostateczną, czym potwierdził zaliczenie ćwiczenia, gdy nie zostało ono faktycznie wykonane prawidłowo przez studentkę.

(dowód: wniosek z 31.01.2006r. akta sygn. II K 323/06 k. 187)

Tego samego dnia, tj. 31.01.2006r. prokurator postanowił zastosować wobec A. S. (2) środek zapobiegawczy w postaci: poręczenia majątkowego w postaci pieniędzy w kwocie 10.000 zł, zakazu wykonywania funkcji nauczyciela akademickiego (...) w G., zakazu opuszczania kraju i zakazu kontaktowania się i zbliżania się do M. S. na odległość nie mniejszą niż 100 m.

(dowód: postanowienie z 31.01.2006r. akta sygn. II K 323/06 k. 193)

Na uczelni miała miejsce kontrola policji, dotycząca rozliczania delegacji powoda na Białoruś, do K. i S.. W tym czasie powód interesował się tym, czy delegacje były prawidłowo przyjmowane oraz potwierdzane i chciał mieć do nich wgląd. Kontrola policji nie wykazała nieprawidłowości w rozliczania delegacji.

(dowód: zeznania świadka E. M. (1) protokół rozprawy z 17.10.2017r. I Cps 14/17)

Sprawa była szeroko komentowana w prasie. W marcu 2006r. w Gazecie (...) ukazał się artykuł na temat prof. S., w którym przedstawiono skalę zarzutów przedstawionych powodowi. W innych gazetach typu (...), również pojawiały się doniesienia o zarzutach.

(dowód: zeznania świadka T. J. protokół z rozprawy z 09.02.2018r. I Cps 14/17; zeznania świadka S. S. protokół z rozprawy z 09.02.2018r. I Cps 14/17; kserokopia artykułu k. 14)

W związku z doniesieniami mediów na temat zarzutów stawianych powodowi, powód został zawieszony w prawach członka partii politycznej i przestał być przewodniczącym (...) na (...) w G.

(dowód: zeznania świadka S. S. protokół z rozprawy z 09.02.2018r. I Cps 14/17)

Powodowi zablokowano publikację książki i zawieszono go w prawach na uczelni na okres 9 miesięcy. W następnym roku akademickim, powód został przyjęty na Politechnikę (...) na stanowisko profesora nadzwyczajnego. Na uczelni w G. Powód złożył wniosek o rozwiązanie umowy.

Powód nie wyraził zgody na powrót pozwanego do pracy w październiku 2005r.

(dowód: przesłuchanie powoda e protokół z 07.03.2019r. g. 01:10:46 i dalej)

Pozwany nie udzielał mediom informacji odnośnie konfliktu z powodem i stawianych mu zarzutów. Był jednak pierwszą osobą, która z zarzutami przeciwko prof. S. zgłosiła się do prokuratury. W ślad za pozwanym, poszło kilku innych pracowników uczelni.

(dowód: przesłuchanie pozwanego e protokół z 07.03.2019r. g. 01:56:21; zeznania świadka S. S. protokół z rozprawy z 09.02.2018r. I Cps 14/17)

Postanowieniem z dnia 27 czerwca 2006r. wydanym w sprawie (...)umorzono śledztwo:

- przeciwko A. S. (1), podejrzanemu o to, że w październiku 2003r. w G. jako dyrektor Katedry (...) oraz kierownik Zakładu (...) w P., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej w kwocie 630,61 zł, wykorzystując zależność służbową, polecił podległemu pracownikowi **K. W. (1)** potwierdzenie nieprawdy w ten sposób, że nakazał mu podpisanie

wypełnionego na jego nazwisko druku delegacji na wyjazd służbowy na Kongres Trenerów P. (...) w K., podczas gdy W. w nim nie uczestniczył, wobec stwierdzenia, że podejrzany nie popełnił zarzucanego mu czynu;

- w sprawie przyjęcia przez A. S. (1) w maju 2000r. w G. korzyści majątkowej w postaci alkoholu od studentów (...) w P. przystępujących do egzaminu z prowadzonego przez ww. przedmiotu „gry sportowe” w zamian za dopuszczenie do egzaminu w tzw. terminie zerowym, wobec braku dostatecznych danych uzasadniających podejrzenie popełnienia przestępstwa;

- w sprawie doprowadzenia w 2000r. w G. **K. W. (1)** do niekorzystnego rozporządzenia pieniędzmi w kwocie ok. 1400 zł z tytułu opłaty czesnego za podyplomowe studia dla trenerów piłki nożnej organizowane w ramach Instytutu (...) ze S. przez A. S. (1), który mimo pozytywnego ukończenia studiów nie uzyskał stosownych uprawnień, wobec braku dostatecznych danych uzasadniających podejrzenie popełnienia przestępstwa.

(dowód: postanowienie o umorzeniu śledztwa sygn. RSD-92/06 k. 12-13)

Postanowieniem Sądu Rejonowego w Gorzowie Wlkp. z dnia 3 lipca 2007r. uchylono wobec oskarżonego A. S. środek zapobiegawczy w postaci zakazu opuszczania kraju.

(dowód: postanowienie z 03.07.2007r. akta sprawy sygn. II K 323/06 k. 688)

W akcie oskarżenia z 29 czerwca 2006r. A. S. (1) oskarżono o to, że w okresie od czerwca 1999r. do grudnia 2005r. w G. działając w warunkach czynu ciągłego, nadużywając stosunku zależności oraz używając przemocy, doprowadził M. S. do obcowania płciowego oraz poddania się innym czynnościom seksualnym;

- w marcu 2000r. – daty dokładnie nieustalonej – w G. w indeksie M. T. nr (...) na karcie nr 49 oraz w karcie zaliczeń tej studentki, wymazał korektorem pierwotnie wpisane dwie oceny niedostateczne za niezaliczenie zajęć z gier sportowych piłki nożnej oraz daty uzyskania tych zaliczeń, a w to miejsce wpisał ocenę dostateczną mimo, że ćwiczenie nie zostało wykonane prawidłowo;

- w październiku 2003r. w G. podzegał M. J. (2) do uzyskania przez niego na wystawionej na jego nazwisko delegacji służbowej potwierdzenia faktu pobytu na konferencji naukowej w K., co rzeczywiście nie miało miejsca w celu uzyskania pieniędzy w kwocie co najmniej 600 zł z tytułu poniesionych kosztów podróży;

- na przełomie września i października 2004r. uzależniał udzielenie **K. W. (1)** urlopu bezpłatnego w zamian za możliwość pobierania za niego wynagrodzenia za okres kilku miesięcy, tj. kiedy nie byłoby K. W. faktycznie w pracy, w kwocie ok. 4.000 zł lecz zdarzenie nie miało miejsca z uwagi na jego odmowę, przez co działał na szkodę (...) w G. i K. W.;

- na przełomie 2002 i 2003r. w Z. pełniąc obowiązki nauczyciela akademickiego uzależniał zaliczenie A. S. (4) przedmiotu „usprawnienia ruchowe” od uzyskania korzyści osobistej polegającej na wykonywaniu przez tę studentkę wobec niego czynności seksualnych i spotkania się z nim w tym celu, przy czym z uwagi na odmowę A. S. (4) do zdarzenia nie doszło, przez co działał na jej szkodę.

(dowód: akt oskarżenia w aktach sprawy sygn. II K 323/06 k. 485-496)

Wyrokiem z dnia 20 października 2012r. w sprawie pod sygn. II K 323/06 Sąd Rejonowy w Gorzowie Wlkp. uniewinnił A. S. (1) oskarżonego o to, że:

1. w okresie od czerwca 1999r. do grudnia 2005r. w G., działając w warunkach czynu ciągłego, nadużywając stosunku zależności oraz używając przemocy, doprowadził M. S. do obcowania płciowego oraz poddania się innym czynnościom seksualnym tj. o czyn z art. 197§1 kk, w zb. z art. 199 kk w zw. z art. 11 §2 kk w zw. z art. 12 kk;

2. w marcu 2000r. – daty dokładnie nieustalonej – w G. Jako kierownik Zakładu (...), w indeksie M. T. nr (...) na karcie 49 oraz w karcie zaliczeń tej studentki wymazał korektorem pierwotnie wpisane dwie oceny niedostateczne

za niezaliczenie zajęć z gier sportowych piłki nożnej oraz daty uzyskania tych zaliczeń, a w to miejsce wpisał ocenę dostateczną mimo, że ćwiczenie nie zostało wykonane prawidłowo, ani ponownie przeprowadzone zaliczenie, a także wpisał nieprawdziwą datę uzyskania tego zaliczenia tj. o czyn z art. 270 § 1 kk w zb. z art. 271§ 1 kk w zw. z art. 11 §2 kk w zw. z art. 12kk;

3. w październiku 2003r. w G. podzegał M. J. (2) do uzyskania przez niego na wystawionej na jego nazwisko delegacji służbowej potwierdzenia faktu pobytu na konferencji naukowej w K., co rzeczywiście nie miało miejsca w celu uzyskania pieniędzy w kwocie co najmniej 650 zł z tytułu poniesionych kosztów podróży, tj. o czyn z art. 18§2 kk w zw. z art. 271 §3kk;

4. na przełomie września i października 2004r. w G. Pełniąc funkcję kierownika Katedry Teorii i Metodyki sportu uzależniał udzielenie K. W. (1) - podległemu mu pracownikowi – urlopu bezpłatnego w zamian za możliwość pobierania za niego wynagrodzenia za okres kilku miesięcy, to jest w czasie, kiedy nie byłoby K. W. (1) faktycznie w pracy, w kwocie około 4.000 zł, lecz zdarzenie nie miało miejsca z uwagi na jego odmowę, przez co działał na szkodę (...) w G. I K. W. (1), tj. o czyn z art. 228§4 kk w zw. z art. 18§ 1 kk w zw. z art. 286§ 1 kk w zw. z art. 11§ 2 kk;

5. na przełomie 2002 i 2003r. w Z., pełniąc obowiązki nauczyciela akademickiego - wykładowcy i egzaminatora uzależniał zaliczenie A. S. (4) przedmiotu „usprawnienia ruchowe” od uzyskania korzyści osobistej – polegającej na wykonaniu przez tę studentkę wobec niego czynności seksualnych i spotkania się z nim w tym celu, przy czym z uwagi na odmowę A. S. (4) do zdarzenia nie doszło, przez co działał na jej szkodę, tj. o czyn z art. 228§4 kk w zw. z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 199 kk w zw. z art. 11§2 kk.

Wyrok został utrzymany w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. z dnia 23 kwietnia 2013r. wydanym w sprawie pod sygn. IV Ka 146/13.

(dowód: wyrok Sądu Rejonowego w Gorzowie Wlkp. z dnia 20.11.2012r. w aktach sygn. II K 323/06 k. 1732-1733; wyrok Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. z 23.04.2013r. sygn. IV Ka 146/13 k. 71)

Postanowieniem z 2 listopada 2012r. wydanym w sprawie pod sygn. 3 Ds. 269/12 odmówiono wszczęcia śledztwa w związku z zawiadomieniem A. S. (1) o popełnieniu przestępstwa przez K. W. (1), M. J. (1) i A. W. o pomówienie A. S. (1) w toczącym się postępowaniu sądowym II K 323/06 (3 Ds.94/05) m.in. o wykorzystanie delegacji na wyjazd do K. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, oszustwo na szkodę K. W. (1) i wyłudzenie nienależnych pieniędzy z (...) G.

(dowód: postanowienie o odmowie wszczęcia śledztwa z 02.11.2012r. k. 308-310)

Powód negatywnie ocenił sześciolletnią pracę pozwanego na uczelni. Pozwany nie ukończył przewodu doktorskiego, w związku z czym uzyskał negatywną ocenę komisji. (...) Wydziału podjęła decyzję o zwolnieniu pozwanego. W 2008r., pozwany zakończył pracę na uczelni w G.

(dowód: protokół z rozprawy z 23.04.2007r. sygn. II K 323/06 k. 611-615; protokół z rozprawy z 28.05.2007r. akta sprawy sygn. II K 323/06 k. 656-661; protokół rozprawy z 23.01.2012r. akta sprawy sygn. II K 323/06 k. 1532-1538; przesłuchanie pozwanego e protokół z 07.03.2019r. g. 01:56:21; zeznania świadka T. J. protokół z rozprawy z 09.02.2018r. I Cps 14/17; zeznania świadka A. S. protokół z rozprawy z 18.10.2017r. (...); zeznania świadka M. J. (1) e protokół z rozprawy z 21.07.2017r. g. 00:48:11)

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił przede wszystkim na podstawie dokumentów i pism znajdujących się w aktach niniejszej sprawy oraz aktach Prokuratury Rejonowej w Gorzowie Wlkp. Ds. 94/05 oraz Sądu Rejonowego w Gorzowie Wlkp. sygn. II K 323/06, jak również w oparciu o dokumenty przedłożone przez strony, gdyż ich wiarygodność nie budziła wątpliwości Sądu ani też nie była kwestionowana przez żadną ze stron. Ponadto Sąd za podstawę ustaleń wziął zeznania świadków.

Należy wyraźnie podkreślić, iż dowód z dokumentów był kluczowym dowodem przeprowadzonym w niniejszej sprawie i stanowił podstawę dla wydanego przez Sąd rozstrzygnięcia, mimo przeprowadzonego dowodu z przesłuchania obu stron.

Zeznaniom powoda Sąd dał wiarę w zakresie, w jakim znalazły potwierdzenie w zebranych materiale dowodowym, tj. przede wszystkim w treści dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy. Sąd miał w pierwszej kolejności na uwadze, że przedstawione przez niego fakty nacechowane były subiektywną oceną poszczególnych okoliczności. Powód starał się w swoich zeznaniach wykazać, że składając zawiadomienia do prokuratury, pozwany działał złośliwie, chcąc doprowadzić do usunięcia powoda z uczelni. Nikt ze świadków nie potwierdził jednak wersji zaprezentowanej przez powoda. Nie znalazły również potwierdzenia zarzuty, że pozwany spoufalał się ze studentkami, czego powód miał nie akceptować. Zeznania powoda pozostały gołosłowne i nie poparte żadnymi dowodami.

Nie było podstaw, by odmówić prawdziwości zeznaniom pozwanego, zwłaszcza, że świadkowie J. M. (z domu R.), M. J. (2) i M. J. (1), potwierdzili jego wersję. Były to bowiem zeznania spójne i rzeczowe. Sąd nie znalazł podstaw do tego, by te zeznania kwestionować, mając na uwadze cały kontekst sytuacyjny sprawy. Nadto, znalazły potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym uznanym przez Sąd za wiarygodny dla rekonstrukcji stanu faktycznego sprawy.

Odnosząc się do zeznań świadków zauważyć wypada, że w znacznej części stanowiły one wyraz ich subiektywnych odczuć i spostrzeżeń, a nadto niejednokrotnie stanowiły odzwierciedlenie ich sympatii bądź dezaprobaty dla konkretnej strony konfliktu. W efekcie, dokonując oceny wiarygodności tych zeznań, Sąd kierował się wyjątkową ostrożnością, uwzględniając w szczególności charakter sprawy jako sporu w zakresie ochrony dóbr osobistych. Podobnie ocenić należało zeznania stron, które stanowiły wyraz zaprezentowanych w sprawie stanowisk procesowych.

Sąd dał wiarę świadkom: J. M. (z domu R.), M. J. (2) i M. J. (1), pomimo tego, że ich zeznania mogły być jednostronne i nieobiektywne ze względu na dosyć bliskie niegdyś stosunki tych świadków z pozwanym. Zeznania tych świadków zdaniem Sądu, mimo wszystko pozostają spójne i logiczne, znajdują ponadto odzwierciedlenie w pozostałych okolicznościach sprawy, w zeznaniach pozwanego a także dokumentach zgromadzonych w sprawie. Świadkowie potwierdzili, że powód żądał gratyfikacji za udzielenie urlopu pozwanemu, przyznali, że powód nierzetelnie rozliczał delegacje oraz często przeprowadzał egzaminy w nieakceptowalny na uczelni sposób. Konflikt na linii powód-pozwany, spowodowany niewłaściwym i niemoralnym zachowaniem tego pierwszego, potwierdził świadek W. S. (2), który pracował razem z pozwanym i powodem w Zakładzie (...). Świadek zaznaczył, że do pierwszych nieporozumień między stronami procesu, dochodziło na tle pracy doktorskiej pozwanego, co do której strony miały odmienne wizje, a z biegiem czasu konflikt ten się pogłębiał. Jakkolwiek świadek ten nie ma pozytywnego stosunku do powoda, to jednak Sąd nie znalazł podstaw, by odmówić wiary jego zeznaniom, które należy ocenić jako szczere, rzetelne i wyczerpujące, a przy tym korespondujące z zeznaniami ww. świadków jak również samego pozwanego.

Zeznania świadka K. W. (3), przesłuchanego w drodze pomocy sądowej były dla Sądu przydatne, w zakresie, w jakim świadek zeznał na temat okoliczności związanych z wyjazdem pozwanego do Hiszpanii. Świadek nie posiadał jednak szczegółowej wiedzy odnośnie relacji powoda z pozwanym, a z uwagi na znaczny upływ czasu, nie pamiętał konkretnych dat związanych z tym wyjazdem.

W opinii Sądu rzetelne i wiarygodne były zeznania świadka A. S. (6), odnośnie okoliczności związanych z nieukończeniem przez pozwanego doktoratu.

Za wiarygodne, rzetelne i wyczerpujące, Sąd uznał zeznania świadka M. K. (2). Świadek potwierdził, że w pierwszych latach pracy pozwanego na uczelni w G., współpraca między stronami układała się bardzo dobrze, a relacje między nimi zaczęły się pogarszać w związku z wyjazdem pozwanego do Hiszpanii. Świadek nie uczestniczył w konflikcie między stronami i nie był w stanie powiedzieć nic odnośnie konfliktu personalnego między powodem a pozwanym. Nadmienił również, że nie jest możliwym by pozwany dążył do usunięcia powoda z uczelni bowiem nie miał takiej siły sprawczej i możliwości.

Zeznania świadka E. M. (1) Sąd uznał za wiarygodne w zakresie, w jakim świadek zeznała, że w związku z podejrzeniami o nierzetelne rozliczanie delegacji przez powoda, na uczelni miała miejsce kontrola policji, a sam powód przejawiał w tamtym czasie zainteresowanie odnośnie prawidłowego przyjmowania delegacji do rozliczania. Świadek E. M. (1), która w latach 1971-2006 pracowała na (...) uczelni jako kwestor, zajmowała się jedynie przyjmowaniem delegacji do rozliczenia i nie miała wiedzy odnośnie tego, w jaki sposób powód rozliczał się z delegacji z pozwanym. E. M. (1) nie miała żadnej wiedzy odnośnie tego, że pozwany zamierzał doprowadzić do usunięcia powoda z uczelni.

Odnośnie zeznań świadka T. J. (2), dziekana(...)uczelni w latach 2003-2012, należy wskazać, że były one spójne i jasne i co do zasady wiarygodne. Wątpliwości mogą budzić jedynie zeznania świadka, iż nie wiedział co było podłożem konfliktu między powodem a pozwanym i że nie było to tematem rozmów na uczelni. W ocenie Sądu, mało prawdopodobnym jest, by do dziekana uczelni nie docierały informacje o konfliktach między pracownikami, tym bardziej tak istotnych jak w niniejszej sprawie. Podobnie jeśli chodzi o zeznania świadka co do tego, że nie wiedział o niemoralnych zachowaniach powoda.

Z dużą ostrożnością Sąd podszedł do zeznań syna powoda, S. S. (2). Świadek wyraźnie starał się wspierać ojca w swoich zeznaniach i wyeksponować negatywną postawę pozwanego wobec powoda. Jakkolwiek świadek, ze względu na stopień bliskiego pokrewieństwa z powodem, miał oczywisty interes by zeznawać na korzyść ojca, to jednak wyraźnie przyznał, że nie widział ażeby pozwany przekazywał informacje dotyczące procesu karnego mediom i nigdy nie uczestniczył w sytuacji, kiedy pozwany miałby nakłaniać innych pracowników uczelni do składania zeznań przeciwko powodowi. Wypada też podkreślić, że z zeznań tego świadka jasno wynika, że powód nie martwił się zawiadomieniami składanymi do prokuratury – gdyż te wydawały mu się niedorzeczne – ale załamał się psychicznie dopiero po doniesieniach medialnych, odnośnie kierowanych pod jego adresem zarzutów. Jednak na treść tych doniesień, co świadek przyznał, pozwany wpływu nie miał.

Zeznania świadka M. Ł. w ocenie Sądu były szczere i spójne aczkolwiek dosyć zwięzłe. Świadek zeznał na okoliczności związane ze studiami podyplomowymi w S., potwierdzając zaistnienie trudności w uzyskaniu licencji trenerskiej przez studentów. Ze względu na upływ czasu, świadek nie pamiętał szczegółowo okoliczności związanych z organizacją tych studiów, niemniej przyznał, że ze strony powoda padła propozycja aby studia podyplomowe studenci rozpoczęli raz jeszcze. Świadek potwierdził również, że powód nie dokładał starań, by pomóc studentom w uzyskaniu licencji trenerskich.

Reasumując ten wątek, należy z całą mocą podkreślić, że wszyscy wymienieni wyżej świadkowie zaprzeczyli, ażeby pozwany kiedykolwiek nakłaniał innych pracowników uczelni do składania fałszywych zeznań przeciwko powodowi.

Na rozprawie w dniu 7 marca 2019r. (k. 550) Sąd oddalił wniosek pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego psychologa. Podnieść należy, że dowód z opinii biegłego jest dopuszczalny jedynie w przypadkach wymagających wiadomości specjalnych (art. 278 § 1 kpc). Trzeba też zauważyć, że granicę obowiązku prowadzenia przez Sąd postępowania dowodowego wyznacza, podlegająca kontroli instancyjnej, ocena czy dostatecznie wyjaśniono sporne okoliczności sprawy. Sąd Okręgowy uznał, że przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego psychologa było zbędne dla rozstrzygnięcia i nie wniosłoby do sprawy niczego nowego. W ocenie Sądu, biorąc pod uwagę nawet sam upływ czasu (kilkanaście lat), biegły nie byłby w stanie precyzyjnie i rzetelnie stwierdzić, jakimi pobudkami kierował się pozwany składając zawiadomienia w prokuraturze oraz czy był wówczas przekonany o prawdziwości kierowanych pod adresem powoda zarzutów. Z podobnych względów Sąd oddalił wniosek pozwanego o poddanie go badaniu wariografem. Dowód taki w niniejszym postępowaniu byłby zbędny, przedłużyłby jedynie czas trwania oraz koszty postępowania w sprawie.

Oddaleniu podlegał także wniosek o przeprowadzenie dowodu z protokołów zeznań świadków: M. J., D. U., E. M., J. R., M. K. oraz T. J.. W tym miejscu z całą mocą podkreślić należy, że jedną z kluczowych zasad postępowania cywilnego jest zasada bezpośredniości, dotycząca reguł zapoznania się sądu z materiałem procesowym. Zgodnie z tą zasadą, sąd orzekający w procesie cywilnym bezpośrednio zapoznaje się z całym materiałem zgromadzonym w sprawie, zatem dowody przeprowadza się bezpośrednio przed sądem orzekającym. Zasada bezpośredniości odnosi

się do postępowania dowodowego i można wyróżnić jej dwa aspekty. Pierwszy nakazuje sądowi korzystanie z dowodów pierwotnych, a z dowodów pochodnych dopiero wtedy, gdy nie ma pierwotnych. Drugi aspekt odnosi się do bezpośredniości postępowania dowodowego przed sądem rozpoznającym sprawę. Sąd powinien osobiście „zetknąć” się z dowodami. Daje to możliwość np. zadawania pytań, przeprowadzenia konfrontacji, oceny sposobu składania zeznań. W przepisach K.p.c. oba aspekty zostały uwzględnione i przyjęte jako reguły, ale niemające charakteru absolutnego ponieważ ustawa nie zabrania korzystania z dowodów pośrednich. Odnosząc się do niniejszej sprawy należy jeszcze zaznaczyć, że poczynienie przez sąd cywilny ustaleń tylko na podstawie zeznań świadków zawartych w aktach dochodzenia w sprawie karnej pozostaje w jaskrawej sprzeczności z zasadą bezpośredniości i z tego względu jest niedopuszczalne (zob. wyrok SN z 29 marca 1973 r., II CR 75/73, LEX nr 7237). Nie budzi wątpliwości, co akcentowane jest w orzecznictwie, że dokonanie ustaleń na podstawie zeznań świadków w sprawie karnej, bez ich wezwania i przesłuchania przez sąd cywilny jest sprzeczne z przepisami prawa i stanowi uchybienie procesowe polegające m.in. na tym, że strony zostały pozbawione możliwości zadawania świadkom pytań (vide: wyrok SN z 21.10.1966 r., II PR 423/66, OSPiKA 1967, Nr 9, poz. 227). Mając zatem na uwadze, że niedopuszczalne jest zastępowanie wymaganych przez prawo własnych, samodzielnych ustaleń sądu orzekającego, ustaleniami poczynionymi w innej sprawie pozostającej w związku faktycznym i jurydycznym (zob. wyrok SN z 28 września 1971 r., II CR 384/71, LEX nr 6993), Sąd nie mógł uwzględnić wniosku o przeprowadzenie dowodu z protokołów zeznań ww. świadków ze sprawy karnej. Z tych samych względów, Sąd oddalił wnioski dowodowe złożone przez pozwanego w piśmie z 30.06.2017r. (k. 357), zawarte w punktach 5, 7 i 8 tj. o przeprowadzenie dowodów z akt sprawy karnej – protokołów zeznań świadków: M. N., J. A., A. M., T. J. i Z. T. oraz w piśmie procesowym z 21.07.2017r. w punktach 3-11. Również na tej samej podstawie, Sąd oddalił wniosek powoda o przeprowadzenie dowodu z protokołów przesłuchań świadków, zawarty w piśmie procesowym z 28.01.2017r. (k. 129) oraz pominął dowody złożone na k. 20-62 tj. protokoły z zeznań świadków w sprawie karnej.

Na rozprawie w dniu 20 września 2018r (k. 515) Sąd oddalił wniosek pozwanego o uzupełnienie tezy dowodowej świadka M. Ł. na okoliczność opinii panującej na uczelni odnośnie powoda oraz wniosek o przesłuchanie świadka M. W. na te same okoliczności albowiem dowody te w opinii Sądu byłyby zbędne dla rozstrzygnięcia. Przedmiotem sprawy jest jak wiadomo naruszenie dóbr osobistych powoda, a nie opinia jaką cieszył się, bądź też nie, na uczelni. Na tej samej rozprawie Sąd oddalił wniosek pozwanego zawarty w odpowiedzi na pozew w punkcie 9 odnośnie przeprowadzenia dowodu z zeznań świadka K. W. (5) na okoliczność nachodzenia pozwanego przez powoda. To czy, powód nachodził pozwanego w miejscu pracy, nie ma bowiem żadnego znaczenia dla ustalenia, czy pozwany dopuścił się naruszenia dóbr osobistych powoda. Przeprowadzenie ww. dowodów, przedłużyłoby tylko postępowanie.

Biorąc pod uwagę, że z mocy art. 11 kpc, sąd w postępowaniu cywilnym związany jest jedynie ustaleniami wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa, Sąd oddalił wnioski pozwanego zawarte w piśmie procesowym z 30.06.2017r. o przeprowadzenie dowodów z uzasadnienia wyroku karnego oraz apelacji prokuratora, a także wniosek pozwanego o przeprowadzenie dowodu z uzasadnienia wyroku Sądu II instancji, zawarty w piśmie z 21.07. 2017r. (k. 368a). Nie są bowiem wiążące okoliczności powołane w uzasadnieniu wyroku (J. Bodio, Komentarz aktualizowany do art. 11 Kodeksu postępowania cywilnego, LEX nr 157846).

W dalszej kolejności Sąd oddalił wniosek pozwanego zawarty w piśmie procesowym z 21.07.2017r. w punkcie 12 o przeprowadzenie dowodu z notatki urzędowej policji na okoliczność prób oddziaływania na pozwanego, nachodzenia go i chęci zemsty. Sąd uznał, że dowód ten jest nieprzydatny dla rozstrzygnięcia sprawy, której przedmiotem nie jest sposób zachowania się powoda wobec pozwanego ale ewentualne naruszenie dóbr osobistych powoda.

Sąd pominął dowód z k. 96 akt, tj. fotografię wykonaną przez pozwanego. Fotografia zdaniem pozwanego przedstawia powoda w miejscu pracy pozwanego i została złożona przez niego na okoliczność nachodzenia go w miejscu jego pracy. Zdjęcie to nie jest w żaden sposób przydatne dla rozstrzygnięcia. Na jego podstawie niemożliwe jest poczynienie jakichkolwiek ustaleń.

Powód dochodził w niniejszej sprawie ochrony dóbr osobistych w postaci nakazania pozwanemu opublikowania oświadczenia o przeproszeniu oraz zasądzenia zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych.

Powód zarzucił pozwanemu, iż dopuścił się on działań naruszających dobra osobiste powoda poprzez składanie do Prokuratury Rejonowej w Gorzowie Wielkopolskim zawiadomień o popełnieniu przez powoda szeregu poważnych przestępstw, co godziło w dobre imię, dobrą opinię i postrzeganie powoda w opinii społecznej.

Powód uzasadnił potrzebę udzielenia mu ochrony dóbr osobistych w sposób ujęty w pozwie rozmiarem działalności pozwanego, szerokim zakresem jego aktywności, a także nasileniem działań, mających w ocenie powoda negatywny wydźwięk. Powołał się na wywołanie w opinii publicznej, wśród pracowników Zamiejscowego Wydziału (...) w G. ujemnego postrzegania jego osoby i prowadzonej działalności oraz utratę zaufania. Podniósł, że w związku z doniesieniami medialnymi na temat zarzutów mu przedstawionych, powód został usunięty z uczelni i z partii politycznej, której był członkiem, został pozbawiony stanowiska szefa związku zawodowego (...) na (...) w G. oraz utracił źródło dochodu i przez wiele lat pozostawał na utrzymaniu żony.

W sprawie o ochronę dóbr osobistych powód dochodzący roszczeń z art. 24 § 1 kc zobowiązany jest wykazać, że dobra te zostały naruszone działaniami pozwanego, natomiast pozwany winien wykazać, że naruszenie dóbr osobistych nie było bezprawne, tzn. nastąpiło w wykonaniu ustawowego uprawnienia.

Wyniki przeprowadzonego postępowania dowodowego nie potwierdziły jednoznacznie twierdzeń A. S. (1) o naruszeniu przez pozwanego dóbr osobistych powoda.

Podstawą żądań powoda były normy art. 23 i 24 k.c., a punktem wyjścia dla dalszych rozważań musi być ocena, czy pozwany w ogóle dopuścił się naruszenia dóbr osobistych powoda. Zgodnie z przepisem art. 23 k.c., dobra osobiste człowieka jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Według zaś art. 24 § 1 k.c., ten czyje dobro zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia ich skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie.

Dodatkowo na zasadach przewidzianych w art. 445 k.c. oraz art. 448 k.c. osoba, której dobra osobiste zostały naruszone, może żądać również zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny.

Rozpatrując niniejszą sprawę trzeba zauważyć przede wszystkim, że z art. 24 § 1 k.c. wynika, iż nie każde naruszenie dobra osobistego umożliwia wystąpienie ze skutecznym roszczeniem. Jest to możliwe dopiero wtedy, gdy działanie naruszającego będzie bezprawne, to jest sprzeczne z prawem lub godzące w zasady współżycia społecznego.

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem doktryny i orzecznictwa, ocena, czy nastąpiło naruszenie dobra osobistego, nie może być dokonywana w oparciu o subiektywne odczucie osoby żądającej ochrony prawnej, ale wyłącznie przy zastosowaniu kryteriów obiektywnych i nie może być dokonywana według miary indywidualnej wrażliwości zainteresowanego.

Podkreślenia wymaga, iż art. 23 k.c. nie zawiera zamkniętego katalogu dóbr osobistych, możliwe jest zatem konstruowanie innych dóbr osobistych oprócz tych wymienionych w przywołanym przepisie. Nie oznacza to jednak pełnej dowolności. Dobra osobiste, ściśle związane z daną osobą mają charakter bezwzględny, a zatem są niezależne od sytuacji, w jakiej dana osoba się znalazła. Dobra osobiste, ujmowane są w kategoriach obiektywnych, jako wartości o charakterze niemajątkowym, ściśle związane z człowiekiem, decydujące o jego bycie, pozycji w społeczeństwie, będące wyrazem odrębności fizycznej i psychicznej oraz możliwości twórczych, powszechnie uznane w społeczeństwie i akceptowane przez system prawny. Nierozzerwalne związanie tych wartości, jako zespołu cech właściwych człowiekowi, stanowiących o jego walorach, z jednostką ludzką wskazuje na ich bezwzględny charakter, towarzyszący mu przez całe życie, niezależnie od sytuacji w jakiej znajduje się w danej chwili. Katalog dóbr osobistych, wymienionych w art.

23 k.c., pozostających pod ochroną prawa cywilnego jest otwarty i wraz ze zmianami stosunków społecznych mogą pojawiać się i znikać pewne dobra, co jednak nie oznacza, że należy do niego zaliczyć prawo do sądu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 maja 2010 r., II CSK 640/09, poz. LEX nr 598758). Przedmiotem prawa podmiotowego chroniącego dobra osobiste są tylko zachowania - dozwolone lub indyferentne - podmiotu uprawnionego, a po stronie innych osób występuje "symetrycznie" obowiązek zaniechania zachowań, stanowiących ingerencję w sferę dóbr osobistych tego podmiotu, czego w drodze roszczenia może domagać się uprawniony.

Reasumując, do tego by skutecznie występować z powództwem o naruszenie dóbr osobistych muszą być spełnione łącznie trzy przesłanki: dobro osobiste musi istnieć, być naruszone, a działanie takie musi być bezprawne. Bezprawność jest kategorią obiektywną i polega na sprzeczności z prawem lub z zasadami współżycia społecznego. Za bezprawne uważa się każde działanie naruszające dobra osobiste, o ile nie zachodzi żadna ze szczególnych okoliczności usprawiedliwiających tego typu działanie. Okoliczności takie obejmują działanie w ramach porządku prawnego, wykonywanie prawa podmiotowego, zgodę pokrzywdzonego oraz działanie w obronie uzasadnionego interesu (wyrok SN z dnia 19.10.1989 r., II CR 419/98, OSP 1990/11-12/137). Ciężar wykazania, że zachodzą okoliczności pozwalające na obalenie domniemania bezprawności naruszenia dóbr osobistych spoczywa na pozwanym naruszcycielu. Z kolei Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z dnia 09.09.2009 r., I ACa 528/09, stwierdził, że złożenie doniesienia do organów jako działanie w ramach obowiązującego porządku prawnego wyłącza bezprawność działań naruszających dobra osobiste, jeżeli zostało dokonane w granicach określonych tym porządkiem prawnym, to jest pozostaje w zgodzie z obowiązującymi przepisami, jest rzeczowe, obiektywne, podjęte z należytą starannością

Poza sporem pozostawało to, że od 1996 do 1999r. pozwany był studentem powoda, a po ukończeniu studiów, został zatrudniony w katedrze powoda jako asystent. Pozwany był podległy służbowo powodowi, który przez szereg lat był jego bezpośrednim przełożonym. Z biegiem czasu, pozwany zaczął dostrzegać nieakceptowalne społecznie zachowania po stronie powoda, obok których nie potrafił przejść obojętnie. Od sytuacji związanej rozliczeniem delegacji, w której pozwany nie uczestniczył, a w szczególności od momentu kiedy powód zażądał od pozwanego gratyfikacji finansowej za udzielenie zgody na urlop bezpłatny, relacje między stronami stały się szczególnie napięte.

Charakterystyka relacji łączących strony, współpraca w Zakładzie (...) oraz działania pozwanego podejmowane w związku z nieakceptowalnymi przez niego zachowaniami powoda nie wskazują, by doszło w jakikolwiek sposób do naruszenia dóbr osobistych powoda. W ocenie Sądu powód nie wykazał, by pozwany naruszył jego dobra osobiste (art. 23 k.c. i art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c.). Działanie pozwanego nie nosi bowiem znamion naruszenia dóbr osobistych powoda.

Odnosząc się do zarzucanego pozwanemu kierowania zawiadomień do organów ścigania, brak jest podstaw do uznania, że tego rodzaju aktywność może prowadzić do obciążenia pozwanego odpowiedzialnością za naruszenie dóbr osobistych na podstawie art. 24 § 1 kc i art. 448 kc.

Nie ulega wątpliwości, że pozwany skierował zawiadomienie do Prokuratury Rejonowej w (...)w sprawie oszustwa przy organizacji studiów podyplomowych popełnionego przez prof. A. S. (1) na szkodę K. W. (1). Samo takie działanie stanowi jednakże realizację prawa przysługującego każdemu, niezależnie od tego, czy pełni jakąkolwiek funkcję publiczną, czy też jest osobą prywatną. Nie można również tracić z pola widzenia faktu, że spirala zdarzeń, w konsekwencji których doszło do wszczęcia postępowania karnego przeciwko powodowi została wprawdzie wywołana przez pozwanego, który jako pierwszy złożył zawiadomienie do organów ścigania odnośnie nieprawidłowości na uczelni, to jednak nie można skutecznie twierdzić, że to pozwany jest odpowiedzialny za usunięcie powoda z uczelni oraz z członkostwa partii i związku zawodowego. Dostrzegając uchybienia podczas przeprowadzania egzaminów i zaliczeń oraz nieprawidłowości przy rozliczaniu delegacji, pozwany jako pracownik naukowy uczelni, niewątpliwie miał prawo reagować i z całą pewnością nie uczynił tego z naruszeniem jakichkolwiek dóbr osobistych powoda. Trzeba nadto podkreślić, że znamienne są zeznania syna powoda, który przyznał, że jego ojciec nie traktował poważnie zarzutów pozwanego, ale załamał się dopiero po doniesieniach medialnych odnośnie zarzutów o molestowanie i branie „łapówek”. Sąd nie miał jednak wątpliwości, że pozwany nie miał nic wspólnego z tymi doniesieniami i nie informował mediów ani o zarzutach przedstawionych powodowi ani o dalszym toku sprawy. Pozwany kategorycznie

zaprzeczył ażeby miał udzielać jakichkolwiek informacji mediom. Nadto, żaden z zeznających świadków nie wskazał, ażeby pozwany miał informować media o toku sprawy. Nie zrobił tego również syn powoda.

Co do zasady zgodzić się należy z powodem, że naruszenie dóbr osobistych takich jak godność, cześć czy dobre imię może nastąpić wskutek niezgodnego z prawdą oskarżenia innej osoby przed organami ścigania o popełnienie przestępstwa. Jeżeliby uznać, że pozwany złożył doniesienie o popełnieniu przestępstwa oraz składał zeznania w celu szykanowania powoda, kierując się niskimi pobudkami, mającymi na celu naruszenie jego czci bądź godności, to jego zachowanie można by uznać za bezprawne. Należy zauważyć jednak, że samo złożenie doniesienia o możliwości popełnienia przestępstwa stanowi wyraz prawa obywatela do sądu i swoiste prawo podmiotowe do ochrony swoich interesów oraz praw poprzez odwoływanie się do instytucji powołanych do ścigania przestępstw i jako takie nie może być automatycznie uznane za działanie bezprawne i naruszające dobra osobiste osób, przeciwko którym postępowanie karne jest ewentualnie kierowane. Przepis art. 304 § 1 k.p.k. stanowi wręcz, że każdy dowiedziawszy się o popełnieniu przestępstwa ściganego z urzędu ma społeczny obowiązek zawiadomić o tym prokuratora lub Policję. Tylko więc zawiadomienie, które nie jest realizacją tego obowiązku, a wykorzystaniem wspomnianej instytucji do szkodenia innej osobie, mogłoby zostać uznane za bezprawne. Każdy ma bowiem prawo oczekiwać od organów powołanych ustawowo do zapewnienia przestrzegania praworządności, iż podejmą działania zmierzające do ustalenia, czy zasady porządku prawnego mogły zostać naruszone.

Dla oceny zachowania osoby składającej doniesienie o możliwości popełnienia przestępstwa na gruncie prawa cywilnego decydujący jest cel złożenia doniesienia, a w szczególności to, czy cel ten polega na dążeniu do wyjaśnienia okoliczności sprawy i ewentualnego pociągnięcia do odpowiedzialności karnej sprawy przestępstwa, czy jest to wyraz chęci szykanowania tej osoby ze świadomością, że w rzeczywistości nie dopuściła się ona żadnego czynu zabronionego.

Nie sposób zaaprobować w okolicznościach sprawy, że materiał dowodowy przeprowadzony w sprawie daje w oczywisty sposób podstawę do przyjęcia, iż zawiadomienie przez K. W. (1) o popełnieniu przestępstwa przez powoda, dokonane było ze złym zamiarem i pełną świadomością nieprawdy takiego oświadczenia. Nie można też podzielić zapatrywania powoda, iż działanie pozwanego – było działaniem bezprawnym. Faktem jest, że A. S. (1) został uniewinniony m.in. od zarzutu popełnienia przestępstwa polegającego na udzieleniu urlopu bezpłatnego w zamian za możliwość pobierania za pozwanego wynagrodzenia za okres kilku miesięcy, czyli w czasie, kiedy K. W. (1) nie byłoby faktycznie w pracy, w kwocie około 4.000 zł, a zadaniem sądu w niniejszej sprawie było dokonanie oceny, czy oskarżenie przez pozwanego powoda o popełnienie tego czynu, a w konsekwencji prowadzenie postępowania karnego, stanowiło naruszenie jego dóbr osobistych i czy miało bezprawny charakter. Za chybiony uznać należy argument jakoby fakt uniewinnienia powoda od stawianego mu zarzutu świadczył o naruszeniu przez pozwanego dóbr osobistych w postaci jego godności czy dobrego imienia i aby zachowanie K. W. (1) nosiło cechy bezprawności. Kładąc tak silny nacisk na przebieg postępowania karnego, które zakończyło się wyrokiem uniewinniającym powoda od stawianych mu zarzutów, powód zdaje się pomijać kontekst sytuacyjny, w jakim doszło do złożenia przez pozwanego najpierw zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa, a potem obciążających powoda zeznań. Niewłaściwe zachowania powoda, polegające na nierzetelnym rozliczaniu delegacji oraz żądaniu gratyfikacji finansowych w zamian za wyrażenie zgody na urlop bezpłatny, stanowiły w ocenie pozwanego podstawę do złożenia owego zawiadomienia do organów ścigania.

Trzeba też mieć na względzie, że zgodnie z art. 11 zd. 1 k.p.c., jedynie ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym. Nie są również wiążące okoliczności powołane w uzasadnieniu wyroku. W orzecznictwie przyjmuje się, że sąd cywilny może dokonywać własnych ustaleń w zakresie okoliczności, które nie dotyczą popełnienia przestępstwa, mimo że pozostają w związku z przestępstwem, co więcej ustalenia te mogą być inne, aniżeli ustalenia poczynione przez sąd karny (wyrok SN z dnia 17 czerwca 2005 r., III CK 642/04, LEX nr 177207, oraz wyrok SN z dnia 6 marca 1974 r., II CR 46/74, OSP 1975, z. 3, poz. 63). Tym samym wyrok uniewinniający powoda żadnego istotnego dowodu w tej sprawie nie stanowi i nie przesądza o wystąpieniu naruszenia jego dóbr osobistych.

W rozpatrywanej sprawie nie ma dowodów na to, aby postępowanie K. W. (1), wyrażające się złożeniem zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa i następnie zeznań obciążających powoda podyktowane było zemstą, złośliwością czy chęcią zaszkodzenia powodowi, usunięcia go z zajmowanych funkcji, naruszenia jego czci i godności, aby kierował się on motywami społecznie nie akceptowalnymi. Sąd doszedł do przekonania, że niewątpliwie jest ono wynikiem splotu wydarzeń, które miały miejsce w latach 2003 -2005 kiedy to powód zażądał gratyfikacji finansowej od pozwanego, podpisania dokumentu delegacji, w której pozwany w rzeczywistości nie uczestniczył oraz nierzetelnie przeprowadzał egzaminy i zaliczenia, co było przedmiotem skarg studentów (...) uczelni. Bez wątpienia działanie pozwanego mogło wywołać po stronie powoda subiektywnie poczucie krzywdy, jednak jego subiektywne odczucia nie dają podstaw do uznania, że doszło do naruszenia jego dóbr osobistych oraz że działanie pozwanego było bezprawne.

Sąd wskazał, że wprawdzie materiały dotyczące nieprawidłowości w działaniu Wyższej Szkoły, a także nieprzejrzystości działań i zatrudnienia powoda pojawiały się również w prasie, jednak brak jest podstaw do przyjęcia, iż to pozwany był ich autorem bądź też, że powstawały one z uwagi na przekazywane przez niego informacje. Okoliczność powyższa nie została w żaden sposób procesowo wykazana ani udowodniona, twierdzenia powoda opierają się wyłącznie na domniemaniu, albowiem poruszane w prasie tematy pokrywają się częściowo z zapytaniami i pismami pozwanego.

Sąd podzielił wyrażony w orzecznictwie Sądu Najwyższego pogląd, zgodnie z którym strona, która w procesie realizując przysługujące jej prawo do obrony, składa oświadczenia naruszające dobra osobiste drugiej strony, działa bezprawnie jedynie wówczas, gdy przedstawia fakty i oceny ze świadomością niezgodności ich z prawdą. Chodzi przy tym o oświadczenia składane (tak w sprawach karnych i cywilnych) na uzasadnienie roszczenia, skargi, względnie na uzasadnienie obrony, jeżeli wynikają one z uprawnień działającego, a więc gdy przedmiotowo zdolne są służyć obronie prawa osoby działającej i gdy podmiotowo podyktowane są wolą działającego – wystąpienia w obronie jego prawa (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 2011 r., IV CSK 587/10, por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 października 1989 r., II CR 419/89, Lex nr 8996, wyrok z Sądu Najwyższego z dnia 3 maja 1968 r., II CR 163/68, Lex nr 6326).

W ocenie Sądu pozwany działał w ramach porządku prawnego, a celem podejmowanych przez niego działań był szeroko pojęty interes społeczny. Jako pracownik uczelni, pozwany był uprawniony do podejmowania działań mających celu poprawę sytuacji na uczelni i wyeliminowanie niemoralnych zachowań jednego z jej pracowników. Jako obywatel miał społeczny obowiązek informować o uzasadnionej możliwości popełnienia przestępstwa przez osoby fizyczne, czy też osoby piastujące funkcje publiczne, stanowi to wykonywanie przysługującego mu prawa podmiotowego. Pozwany czuł się w obowiązku reagować na zauważone nieprawidłowości i zdaniem Sądu reagował w sposób prawidłowy. Nie można czynić mu zarzutu, że korzystał ze swoich obywatelskich uprawnień do zgłaszania zauważonych nieprawidłowości w działalności osób zajmujących stanowiska publiczne.

Należy ponadto zauważyć, że postępowania wszczynane w oparciu o składane przez pozwanego zawiadomienia były umarzone z powodu niewypełnienia ustawowych znamion czynu zabronionego, które obejmowały bądź też z uwagi na przekonanie organów prowadzących śledztwo, że czynu nie popełniono, jednak uznał, że pozwany składając zawiadomienia o możliwości popełnienia przestępstwa działał celem dążenia do wyjaśnienia niepokojących go zachowań powoda i nie można dopatrzyć się w jego działaniu jedynie chęci szykanowania, obrażenia powoda.

W opinii Sądu meriti, powód nie udowodnił, iż działania pozwanego spowodowały zwolnienie go z pracy i utratę dochodów.

Z kolei sam zarzut powoda polegający na twierdzeniu, że pozwany fałszywie zawiadomił organy ścigania o popełnieniu przez niego przestępstwa, w sytuacji kiedy pozwany nie został skazany za fałszywe zeznania w tym przedmiocie – obiektywnie nie narusza jakichkolwiek dóbr osobistych powoda. Dlatego powództwo nie mogło zostać uwzględnione, bowiem nie zostały spełnione przesłanki określone w art. 24 § 1 k.c., co skutkowało oddaleniem powództwa w całości.

Należy podkreślić, że subiektywne odczucie powoda, iż doszło do naruszenia jego dóbr osobistych nie jest wystarczającą przesłanką do uznania powództwa za zasadne. Subiektywne odczucie krzywdy musi być poparte

okolicznościami obiektywnymi, takimi na które osoba pokrzywdzona nie ma wpływu. Nie ma tu bowiem znaczenia subiektywna reakcja i odczucia pokrzywdzonego, lecz istotny jest odbiór danej wypowiedzi przez osoby trzecie i reakcja opinii publicznej. Dobra osobiste są czymś szczególnie cennym, trzeba więc dążyć do zapewnienia ich ochrony w każdym przypadku, w którym odniesiony w nich uszczerbek znajduje potwierdzenie nie tylko w odczuciu samego zainteresowanego, ale i w zobiektywizowanej ocenie zewnętrznej.

Nie ulega wątpliwości, iż zgłoszone przez powoda roszczenie w zakresie zadośćuczynienia za doznaną krzywdę ma charakter majątkowy w związku z czym, zgodnie z brzmieniem ogólnej zasady wyrażonej w art. 117 § 1 k.c. podlega ono przedawnieniu. Roszczenie o zadośćuczynienie w zakresie przedawnienia podlega rygorom art. 442§1 k.c. Roszczenia o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym to wszelkie roszczenia mające charakter majątkowy, przy czym do kategorii roszczeń majątkowych należy zaliczyć także roszczenia o zapłatę zadośćuczynienia. Jeśli potraktować naruszenie dóbr osobistych jako czyn niedozwolony w rozumieniu art. 415 k.c. to w myśl art. 4421 k.c. roszczenie o naprawienie szkody (wypłatę zadośćuczynienia) ulega przedawnieniu z upływem lat 3 od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Termin ten nie może być jednak dłuższy niż 10 lat od dnia w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Regulacja powyższa wyznacza ramy czasowe dla skutecznego dochodzenia roszczeń majątkowych wynikających z czynu niedozwolonego, których przekroczenie uzasadnia oddalenie roszczenia wobec jego przedawnienia. Trzyletni bieg przedawnienia roszczenia przewidziany w art. 442(1) § 1 zd. pierwsze k.c. rozpoczyna się z dniem, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie zobowiązanej do jej naprawienia, przy czym obie przesłanki powinny być spełnione łącznie. Właściwą chwilą dla określenia początku trzyletniego biegu przedawnienia jest moment dowiedzenia się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia, a nie o zakresie szkody czy o trwałości jej następstw (por. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w S.z dnia 4 października 2006 r., sygn. akt IACa (...)). W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że poszkodowany musi mieć świadomość szkody w ogóle, bez konieczności jej precyzyjnego obliczania (wyrok SN z dnia 10 marca 1998r. (...)). Do rozpoczęcia zatem biegu przedawnienia wystarczającą przesłanką jest świadomość doznanej szkody (krzywdy). Analogiczne stanowisko wyraził Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów z dnia 11 lutego 1963r. (...)stanowiącej zasadę prawną, przyjmując, że „ przesłanka wiadomości o szkodzie zostaje zrealizowana już w tej chwili, w której poszkodowany wie o istnieniu szkody, gdy ma świadomość faktu powstania szkody”.

Odnosząc powyższe do realiów rozpoznawanej sprawy stwierdzić należy, że momentem, w którym powód dowiedział się o szkodzie w postaci jak twierdził naruszenia jego dóbr osobistych był moment w którym pozwany złożył zawiadomienie (wrzesień 2005r.) o popełnieniu przestępstwa polegającego na oszustwie podczas organizacji studiów podyplomowych przez A. S. (1).

Mając na uwadze, iż powód nie wykazał, by działanie pozwanego naruszało jego dobra osobiste, badanie pozostałych przesłanek wynikających z przepisów art. 23 k.c. i art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c., tj. bezprawności oraz rozmiarów wyrządzonej powodowi krzywdy, było bezprzedmiotowe. Na podstawie wyżej wymienionych przepisów Sąd oddalił powództwo w całości.

Odnosnie kosztów procesu należy podkreślić, że pozwany w niniejszej sprawie domagał się zasądzenia kosztów zastępstwa procesowego w wysokości dwukrotności stawki minimalnej. Mając na względzie stopień zawłości sprawy, ilość sporządzonych przez pełn. pozwanego pism procesowych, udział w rozprawach oraz jego aktywność procesową, a także fakt, że niniejsza sprawa toczy się nieco ponad dwa lata, Sąd uznał za zasadne uwzględnienie tego żądania.

Należy zaznaczyć, że w dacie wniesienia pozwu, obowiązywało Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U.2015.0.1800).

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu podyktowane zostało normą z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 8 pkt 2 wyżej powołanego rozporządzenia, który przewidywał, że stawka minimalna za ochronę dóbr osobistych i ochronę praw autorskich wynosi 1080 zł; zatem podwójna stawka równa się kwocie 2.160 zł. Z kolei żądanie powoda odnośnie zasądzenia kwoty 3.000 zł, wiązało się z zasądzeniem na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego w

podwójnej stawce, równej kwocie 2.400 zł (na podst. § 2 pkt 3 powołanego wcześniej rozporządzenia stawka podstawowa wynosi 1.200 zł). Uwzględniając wysokość opłaty skarbowej od pełnomocnictwa (17 zł), w punkcie II wyroku, Sąd zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 4.577 zł tytułem kosztów procesu.